

Warszawa, 2020-04-30

Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska
Jacek Czerniak
Marek Dyduch
Agnieszka Dziemianowicz-Bąk
Robert Kwiatkowski
Robert Obaz
Bogusław Wontor

minister gospodarki morskiej i żeglugi
śródlądowej

Interpelacja nr 5010

Interpelacja w sprawie gospodarki wodnej

Pan

Marek Gróbarczyk

Minister

Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Szanowny Panie Ministrze,

Zmieniające się warunki klimatyczne w Polsce pokazują, że rok 2020 może być rokiem wielkiej suszy. Tegoroczna zima była najcieplejsza od czasu, kiedy prowadzone są pomiary meteorologiczne w Polsce. Brak pokrywy śnieżnej i opadów spowodował obniżanie poziomu wód gruntowych oraz wysychanie rzek i zbiorników wodnych. Bedzie to miało wpływ na zmniejszenie plonów i wzrost kosztów produkcji rolnej.

Już w ubiegłym roku, a więc przed zdominowaniem mediów przez pandemię COVID-19 specjaliści wskazywali, że w sześciu regionach Polski wystąpiła susza atmosferyczna. IMiGW i Wody Polskie przedstawiły dane, z których wynika, że w Wielkopolsce, na Kujawach i Dolnym Śląsku suma opadów za grudzień nie przekroczyła 40 – 60 % normy wieloletniej, a na południu Polski deficyt opadów osiągnął 50 % normy. Ok. 12 % wszystkich stacji wodowskazowych rejestrowało tzw. przepływ niżówkowy, co wskazuje na suszę hydrologiczną.

Bardzo ważną rolę polegającą na regulacji stosunków wodnych w celu polepszenia zdolności produkcyjnej gleby i ułatwienia jej uprawy odgrywają melioracje wodne. W Polsce mamy łącznie ponad 6,4mln ha zmeliorowanych użytków rolnych, co stanowi ok. 44 % powierzchni całkowitej UR, w tym ponad 23 % wymaga odbudowy lub modernizacji. Dziś zaledwie 6,5 % wody przepływającej przez nasz kraj jest magazynowane. To co najmniej o

polowe za mało, zaś łączna objętość wody zmagazynowanej w zbiornikach retencyjnych stanowi niespełna 6 % objętości średniego rocznego odpływu rzek. Jest to jedynie połowa średniej wartości europejskiej oraz połowa wartości tego, co uważane jest za konieczne do zapewnienia strategicznego zasobu na wypadek katastrofy.

Niedobory wody w Polsce i postępujący kryzys wodny powinny być jednym z najważniejszych priorytetów dla rządzących. Dziś tematem numer 1 jest pandemia koronawirusa. Należy zrobić wszystko, aby jak najszybciej opanować i przewyciężyć rozwijającą się epidemię. Jednak nie należy zapominać o tak ważnym temacie jak zaopatrzenie w wodę, która jest niezbędna do codziennego życia człowieka.

Kieruję więc następujące pytania:

1. Jakie działania podejmuje rząd i podległe mu resorty w celu opracowania i wdrożenia w życie tematu zaopatrzenia w wodę ?
2. Czy został opracowany program przeciwdziałania stepowieniu Polski ?
3. Czy został opracowany i będzie wdrożony program melioracji wodnych (nie chodzi o zapis w Prawie wodnym, że za utrzymanie i odbudowę systemów wodnych (SW) odpowiada państwo, a za utrzymanie i odbudowę systemów melioracyjnych (SM) –właściciel gruntów). Dziś przeciętnego właściciela gruntów nie stać na inwestycje związane z gospodarką wodną ?
4. Czy rozważa się utworzenie „funduszu gospodarki wodnej” wspierającego związane z nim inwestycje ?
5. Czy rząd rozważa wykorzystanie suchych zbiorników retencyjnych w celu gromadzenia wody ?
6. Czy prowadzone są prace nad wykorzystaniem „deszczówki” jako alternatywnego zaopatrzenia w wodę ?
7. Czy wreszcie jedyną „pomocą” dla rolnictwa za okres suszy będą kredyty klęskowe i inne dotacje kierowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ?

Z poważaniem

Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska